Rok IV. Nr 228 (1012)
ŁÓDŹ
ŚRODA
18
sierpnia 1948 r.
Cena 5 zł.

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Wnioski Rządu Polskiego
na paryską sesję Zgromadzenia Narodowego ONZ

WARSZAWA (PAP). Korespondent (PAP) dowiaduje się, że rząd polski wystąpił z wnioskiem o uzupełnienie porządku dziennego sesji generalnego zgromadzenia ONZ, jaka ma się rozpocząć we wrześniu w Paryżu, — następującymi zagadnieniami:

1) Problem uchodźców i przesiedleńców.

2) Sprawa polityki dyskryminacyjnej, stosowanej w niektórych państwach wobec napływowej siły roboczej, rekrutującej się głównie z uchodźców.

3) Sprawa polityki dyskryminacyjnej stosowanej przez niektóre państwa w handlu międzynarodowym, a stanowiącej przeszkodę w rozwoju normalnych stosunków międzynarodowych.

Wniosek w powyższej sprawie obejmuje również problem zagrożenia suwerenności poszczególnych krajów przez umowy dwustronne, zawarte na podstawie planu Marshalla.

4) Sprawa niszczenia produktów żywnościowych w niekórych krajach.

OBRADY PLENUM NKW SL

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 br. w Warszawie rozpoczęto obrady plenum Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego.

Obradom, które poświęcone są zagadnieniom gospodarczym na wsi przewodniczy prezes stronnictwa — min. Wincenty Baranowski.

RÓŻNE ODGŁOSY
o konferencjach moskiewskich

MOSKWA (SAP). — Przedstawiciele trzech zachodnich mocarstw konferowali znowu wczoraj po południu w gmachu ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie.

Z autorytatywnego źródła donoszą, że nie oczekuje się nowe konferencji z min. Mołotowem.

LONDYN (PAP). — Rzecznik Foreign Office zapowiedział dalsze konferencje przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich z reprezentantami rządu radzieckiego.

W Londynie studiuje się sprawozdanie z ostatniej konferencji, odbytej z ministrem Mołotowem.

Uczestnicy Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Pracującej poświęcili dzień na odgruzowanie terenu pod budowę Centralnego Domu Młodzieży Polskiej. — Młoda delegatka z Francji zyskała sobie miano rekordzistki, pracowała bowiem z przykładną ambicją i zapałem.

Pierwszy poseł Izraela
przyjeżdża do Warszawy

WARSZAWA (SAP). **Jak się dowiaduje SAP, w najbliższych** dniach przyjeżdża do **Warszawy** pierwszy poseł **nadzwyczajny i minister** pełnomocny rządu **państwa** Izrael: Izrael Barzylaj.

Poseł Barzylaj jest jednym z założycieli Tow. Przyjaźni palestyńsko-radzieckiej, oraz wiceprzewodniczącym Tow. Przyjaźni polsko-palestyńskiej w Tel Avivie.

Delegacja Czechosłowacji w Moskwie
Dr. Gregor omówi dalsze plany gospodarcze
na podstawie zawartego układu

PRAGA (PAP). We wtorek rano odleciał samolotem do Moskwy czechosłowacki minister handlu zagranicznego dr Gregor wraz ze swym zastępcą Loeblem.

Delegacja czechosłowacka omówi z radzieckim ministrem handlu zagranicznego Mikojanem rozmiary wymiany handlowej na r. 1949 na podstawie długoterminowego układu handlowego, zawartego między Czechosłowacją, a Związkiem Radzieckim.

Omawiane będą również sprawy, które wyłoniły się w czasie realizacji układu.

W razie potrzeby do Moskwy udadzą się ponadto przedstawiciele różnych gałęzi przemysłu czechosłowackiego.

Dr Gregor wyraził przekonanie, że rokowania odbędą się w szczególnie serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Wartość wzajemnej wymiany handlowej opiewa na miliardy koron czeskich.

Związek Radziecki wywiązuje się skrupulatnie ze swych zobowiązań.

Inwazja dolara na Bizonię
Kulisy propozycji gen. Clay'a

gen. Clay

NOWY JORK (PAP). Berliński korespondent „Wall Strett Journal" Evans, zapowiada zniesienie w najbliższej przyszłości zakazu nowych inwestycyj zagranicznych w anglo - amerykańskich strefach Niemiec.

Evans twierdzi, że ostatnia konferencja generała Clay'a i generała Robertsona we Frankfurcie dotyczy właśnie tej sprawy.

Generał Clay przedstawić ma Robertsonowi nową wersję propozycji amerykańskiej, której przeciwstawiali się pierwotnie Anglicy w obawie, że bankierzy i przemysłowcy brytyjscy ucierpią na rzecz inwestorów amerykańskich rozporządzających dolarami.

Równocześnie prowadzone będą rozmowy z rządem francuskim, w celu rozszerzenia planu amerykańskiego na strefę francuską Niemiec.

Według Evansa, propozycje Clay'a przewidują: natychmiastowe odblokowanie kapitałów zagranicznych w Bizonii i zezwolenie na swobodny obrót tymi kapitałami, zezwolenie kapitałowi zagranicznemu na sprowadzenie do Bizonii surowców i sprzętu technicznego na takich samych warunkach, jakim podlegają właściciele niemieccy, wydanie zezwolenia bankom Zachodnich Niemiec na sprzedaż marki zachodniej za waluty zagraniczne, które będą deponowane do dyspozycji agencji eksportowo - importowej Bizonii, wreszcie wydanie zezwolenia bankom Zachodnich Niemiec na wymianę części zysków inwestorów zagranicznych w markach niemieckich na obce waluty.

Evans twierdzi, że nie zdecydowano jeszcze sprawy czy i jaka **część** dochodów ze swych inwestycyj inwestorzy międzynarodowi będą mogli wywieźć z Niemiec, **ale że** projekt zmierza do maksymalnego zachęcania kapitału zagranicznego do inwestycji w Niemczech Zachodnich.

Radziecko-włoskie
rokowania handlowe rozpoczęte

MOSKWA (SAP). W dniu 16-go sierpnia przybyła do Moskwy włoska delegacja handlowa z deputowanym parlamentu La Malfa na czele.

Na lotnisku delegację powitał wiceminister handlu zagranicznego ZSRR Kumykin i inni przedstawiciele radzieckich resortów ministerialnych.

Spór o kredyty marshallowskie
Kłótnie przerywają konferencję

PARYŻ (SAP). — Konferencja państw uczestniczących w planie Marshalla zakończyła się wczoraj nie wyczerpawszy całego porządku dziennego.

Przyczyną przerwania obrad stała się opozycja Turcji i Grecji przeciwko proponowanemu rozdziałowi 4875 milionów dolarów — kredytów, przeznaczonych na okres 1948-1949.

Prace nad ustaleniem rozdziału pomocy będą w dalszym ciągu prowadzone przez pięciu ekspertów z ramienia Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Norwegii i Grecji.

Walka o wyzwolenie na Malajach
przybiera coraz gwałtowniejsze formy

LONDYN (PAP). Nadchodzące tu wiadomości świadczą o tym, że powstanie w Burmie zatacza coraz szersze kręgi.

Ostatni komunikat rządowy ogłoszony w Rangoon donosi, że „wojska rządowe" odparły ciężkie ataki kilkuset powstańców w dwóch punktach w odległości 88 i 48 km. na północ od Rangoon.

„Ruch powstańczy spowodował również zakłócenia w komunikacji.

W ubiegłym tygodniu, gdy jak głoszą doniesienia ze źródeł brytyjskich „sytuacja stała się tragiczna" musiano wstrzymać pociąg służbowy na linii Rangoon — Mandalay i uruchomiono go dopiero w poniedziałek pod eskortą zbrojną.

Przerwano nocny ruch pociągów. Utrudniona jest również żegluga przybrzeżna.

Charakterystyczne jest, że ministerstwo spraw zagranicznych chińskiego rządu Kuomintangu nakazało konsulatom chińskim na Malajach ścisłą współpracę z władzami brytyjskimi w ich akcji przeciwko walczącym o wyzwolenie powstańcom malajskim.

„Times" ujawnia poważne zaniepokojenie sytuacją w Burmie, widząc w tamtejszych wydarzeniach fragment ruchu, który rozwija się równocześnie na Malajach, w Indonezji, w Chinach, w Indiach i w Sjamie pod hasłem walki przeciwko imperializmowi zachodniemu i o przeprowadzenie reform społecznych.

Według wtorkowych doniesień, rząd brytyjski bada obecnie kwestię, w jaki sposób przedostała się do opinii publicznej ściśle poufna wiadomość, że brygada gwardii angielskiej przygotowuje się do wyjazdu na Malaje.

Nieudana próba sabotażu przez mocarstwa zachodnie
Nowa Konwencja Dunajska
zatwierdzona na wniosek Zw. Radzieckiego

BELGRAD (SAP). Delegat ZSRR wicemin. Wyszyński oskarżył wczoraj zachodnie mocarstwa o sabotowanie konferencji belgradzkiej.

Jak wiadomo, mocarstwa zachodnie wysunęły, jako warunek wprowadzenia w życie nowej konwencji dunajskiej, ratyfikowanie jej przez wszystkie 11 państw, uczestniczących w konferencji.

Wicemin. Wyszyński stwierdził, że wniosek ten jest jawną próbą sabotażu rezultatów konferencji przez wytworzenie warunków, w których samą konferencję miało by się uznać za nieistniejącą, a jej uchwały za nie byłe.

Wniosek mocarstw zachodnich wpłynął w chwili wykańczania prac nad projektem radzieckim konwencji dunajskiej, która zastąpi dotychczasową konwencję z roku 1921.

Wniosek został odrzucony 7 głosami przeciwko 3.

Konferencja przyjęła radziecką propozycję, według której wprowadzenie nowej konwencji dunajskiej w życie uzależnia się od ratyfikowania jej przez 6 państw.

Zarówno rolnicy jak i administracja rolnictwa przygotowują się obecnie intensywnie do jesiennej akcji siewnej. Równocześnie ze zbiorem zbóż w całym kraju, rozpoczęły się podorywki pól, orki przedsiewne, a następnie wysiew rzepaku ozimego. Po zakończeniu zbiorów rolnicy przystąpili do omłotów i czyszczenia zboża, przygotowując je do siewu.

Aby usprawnić tegoroczny siew jesienny, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeprowadza szeroką akcję dostarczenia rolnikom odpowiedniego ziarna siewnego, po trzebnych ilości nawozów sztucznych, oraz kredytów na prace jesienne w polu. (Patrz str. 2).

Doniosłe oświadczenie sen. Taylora
ZSRR konsekwentnie walczy o pokój

NOWY JORK (SAP). — Kandydat na wiceprezydenta USA z ramienia partii postępowej senator Taylor, w przemówieniu przedwyborczym, jakie wygłosił w Spingfield, oświadczył m. innymi, że obie panujące partie nazywają partię postępową „czerwoną" dlatego tylko, że zdaniem jej utrzymanie pokoju jest absolutnie konieczne i całkowicie możliwe. „Związek Radziecki walczy konsekwentnie o trwały pokój — stwierdził senator Taylor — bez ZSRR podniesienie stopy życiowej narodów jest niemożliwe". Partia postępowa — mówił dalej Taylor — zwraca się przeciwko planowi Marshalla, ponieważ działa on na rzecz monopolistycznego kapitału amerykańskiego.

Truman podpisał niechętnie
„nierzetelną" ustawę antyinflacyjną

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Truman podpisał tzw. ustawę antyinflacyjną.

Prezydent Truman zakomunikował równocześnie, że kongres republikański nie rozwiązał rzetelnie problemu inflacji.

Kongres powziął decyzję odnośnie kontroli nad kredytami operacyjnymi. Truman przyznał, że nożyce między cenami a zarobkami znacznej większości obywateli amerykańskiej — ciągle rozszerzają się.

Poseł ZSRR w Izraelu

TEL AVIV (PAP). — Odbyła się tu pierwsza ceremonia o charakterze dyplomatycznym z okazji wręczenia listów uwierzytelniających przez Pawła Jerszowa, przedstawiciela dyplomatycznego Związku Radzieckiego, premierowi Ben Gurionowi.

Projekt konstytucji
dla Niemiec Zachodnich

MONACHIUM (SAP). Eksperci jedenastu krajów zachodnio-niemieckich opracowali projekt konstytucji dla Niemiec Zachodnich.

Projekt ten przedstawiony będzie w dniu dzisiejszym na konferencji, która odbędzie się na zamku w Chiemsce w Bawarii.

Szeroka akcja kredytowa Ministerstwa Rolnictwa

Pomoc rządu dla rolnictwa

przewiduje w okresie siewu jesiennego zaspokojenie potrzeb

przede wszystkim mało - i średniorolnego chłopa

Pomoc kredytowa Rządu na tegoroczną akcję siewną wynosi łącznie 1.450 milionów zł i przeznaczona jest na orki, nawozy pomocnicze i nasiona dla gospodarstw chłopskich, przede wszyskim mało i średniorolnych.

Z sumy tej rolnicy na Ziemiach dawnych otrzymają 450 milionów zł, zaś rolnicy na Ziemiach Odzyskanych 1 miliard zł.

Rolnicy na Ziemiach Odzyskanych otrzymają 400 milionów zł. kredytu inwestycyjnego średnioterminowego.

Kredyt ten przeznaczony jest dla tych, którzy objęli gospodarstwa rolne w roku 1948 , a po zaspokojeniu ich potrzeb, dla tych, którzy osiedlili się w drugim półroczu 1947 r. i dla osadnictwa gruntowego.

W okresie jesiennej akcji siewnej planuje się dostarczyć ogółem 474.708 ton nawozów sztucznych, w tym nawozów azotowych 109.770 ton, nawozów fosforowych — 259.497 ton i nawozów potasowych — 105.441 ton.

Specjalną uwagę zwraca się w tym roku na użycie do siewu nasion kwalifikowanych.

Plan przewiduje dostarczenie 30 tys. ton nasion zbóż ozimych kwalifikowanych w stopniu oryginalnym i pierwszego odsiewu, oraz 1.685 ton nasion zbóż odmianowo jednolitych.

Nasiona kwalifikowane dostarczone zostaną rolnikom głównie z majątków państwowych, za pośrednictwem spółdzielczości wiejskiej.

Rolnicy będą mogli nabywać zboże kwalifikowane za gotówkę, oraz na wymianę za zboże konsumcyjne.

Cena zbóż w stopniu oryginalnym jest o 30 proc. wyższa od ceny płaconej przez polskie zakłady zbożowe za zboże konsumcyjne, a cena zbóż pierwszego odsiewu o 20 proc. wyższa od ceny zboża konsumcyjnego.

Analogicznie odbywać się będzie wymiana zboża konsumcyjnego na zboże siewne.

Przy wymianie 100 kg. zboża kwalifikowanego, oryginalnego pobierać się będzie 130 kg. zboża konsumcyjnego, a za 100 kg. zboża kwalifikowanego — pierwszego odsiewu — 120 kg. zboża konsumcyjnego.

Dla średnich i małych gospodarstw cena zbóż w stopniu pierwszego odsiewu obniżona została przez Ministerstwo Rolnictwa o 10 proc. Sprzedaż nasion po cenach zniżonych odbywać się będzie na podstawie zaświadczeń, wydanych przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

KCZZ otrzyma 200 mil. zł. na fundusz kult. - oświatowy

Komisja Centralna Związków Zawodowych otrzymać ma 200 mil. zł. z funduszów socjalnych na prowadzenie akcji kulturalno-oświatowej i sportowej.

Suma ta pochodzić ma z budżetów poszczególnych ministerstw, w ramach planu nowej organizacji funduszów na akcję socjalną.

Nalot na Kair

KAIR (SAP). Agencja „Associated Press" donosi, że we wtorek zaraz po południu ogłoszony był alarm przeciwlotniczy, artyleria przeciwlotnicza była w akcji oraz sygnalizowano zakończenie alarmu.

Nie podano ilości samolotów, które dokonały nalotu, ani też skąd one nadleciały.

Zatrute podarunki

Jak na komendę, prasa brytyjska opublikowała szereg okolicznościowych artykułów i wzmianek, poświęconych „pierwszej rocznicy udzielenia Indii „niepodległości". W kwiecistych, napuszonych i równie obłudnych słowach, brytyjska prasa kapitalistyczna wychwala niezwykłą szlachetność rządu brytyjskiego, który uczynił z Indii „niepodległe państwo". W wielkich miastach Indii na gmachach rządowych ukazały się flagi nowokreowanego państwa.

Prawda nie da się ukryć pod korcem. Galówka, zarządzona przez hindusko-brytyjską spółkę kapitalistyczną z okazji rocznicy „niepodległości", została zamącona przez spontaniczne wywieszenie na domach prywatnych czarnych, żałobnych flag, świadczących o rzeczywistych uczuciach ludności hinduskiej. Masy hinduskie wiedzą doskonale, że zostały oszukane. Że nic nie zmieniło się dla nich z chwilą, gdy fotele ministrów zajęli zamiast brytyjskich okupantów, rodzimi reakcjoniści. Brytyjscy kapitaliści pozostali w zarządach spółek akcyjnych, brytyjski kapitał nadal rządzi życiem Indii. Nic więc dziwnego, że w rocznicę „niepodległości" Indii ulicami Kalkuty maszerowały tłumy młodzieży hinduskiej i chłopi z okolicznych wsi, wywołując śpiewnymi głosami hasło: „Inkilab zindabad", co znaczy: „Niech żyje rewolucja!" Zgromadzone na chodnikach tłumy odpowiadały: „Szamradżobad, eszia czoro!" — co znaczy z kolei: „Imperialiści — precz z Azji!"

Nie jest to pierwsza „niepodległość", ofiarowana przez imperialistów ludom kolonialnym, których przebudzenie zapowiada koniec rządów kolonialnych. Amerykański imperializm utworzył „niepodległą republikę południowo-koreańską", brytyjski jeszcze wcześniej kreował marionetkowe państwo Transjordanii, ofiarował „niepodległość" Burmie i Malajom. Ale wszystkie te „wielkoduszne" nadania niepodległości wywołują dziwne skutki: obdarowani „wolnością" wcale nie czują wdzięczności, natomiast we wszystkich tych krajach nie przestaje lać się krew.

„Niepodległość", którą ofiarowuje imperializm, jest *zatrutym podarunkiem*. Jest *ona* bowiem oszustwem, którego celem jest przedłużenie panowania systemu gwałtu i wyzysku w obliczu wzrastających na całym świecie sił, dążących do prawdziwej wolności jednostki i do prawdziwej niepodległości narodów.

Tej prawdy nie przysłonią oficjalne galówki, inspirowane ze stolic mocarstw imperialistycznych. (j.w.)

Grecja odcięta od świata
na skutek strajku telekomunikacyjnego

ATENY (SAP). — Rozpoczął się we wtorek w Grecji strajk pracowników pocztowych i telekomunikacyjnych.

Przerwane są wszystkie połączenia Grecji z zagranicą.

Na chwilę przed wybuchem strajku wicepremier Tsaldaris czynił pracownikom pocztowym obietnice zrewidowania ich płac pod warunkiem jednakże, że nie przystąpią do strajku.

Strajk wybuchł mimo dekretu rządowego o mobilizacji pracowników poczty telegrafu i telefonów.

ATENY (SAP). — Gubernator wojskowy Aten wydał we wtorek rozkaz mobilizujący wszystkich pracowników pocztowych i telekomunikacyjnych.

Gubernator zagroził pracownikom niestosującym się do tego rozkazu przekazaniem ich Trybunałom wojskowym, jako dezerterów. Przyczyną strajku jest niedotrzymanie przez rząd obietnicy podwyżki płac.

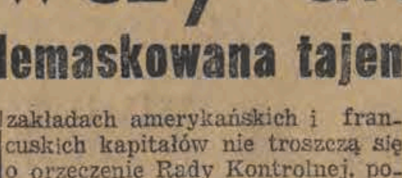

Prognoza pogody

W dzielnicach północno-zachodnich i zachodnich przejściowy wzrost zachmurzenia z możliwością przelotnego deszczu pochodzenia burzowego.

Na pozostałym obszarze kraju nadal pogodnie, lub dość pogodnie.

Maksymalna temperatura w ciągu dnia od plus 20 stopni do plus 28.

Sprawcy tragicznej katastrofy
na jeziorze Gardno
staną przed sądem

SŁUPSK (telefon własny). — W dniu 30 bm. odbędzie się w sądzie okręgowym w Słupsku rozprawa przeciwko sprawcom tragicznej katastrofy w dniu 25 lipca br. na jeziorze Gardno, w której straciło życie 25 harcerek łódzkich.

Na ławie oskarżonych zasiada Wacław Terlecki administrator majątku rybackiego w Gardnie i rybak Rudnicki.

Rozprawie przewodniczyć będzie prezes sądu okręgowego Wiktor Polakiewicz, a oskarżać prokurator Świtalski. Broni adwokat Jan Wilembok.

Gospodarka funduszem wczasowym
zostanie zreorganizowana

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie nastąpi reorganizacja gospodarki funduszem wczasowym w budżetach poszczególnych ministerstw, przedsiębiorstw państwowych i samorządu terytorialnego.

Dotychczas w budżetach tych figurowała pozycja wczasów pracowniczych, bo przewidująca 800 zł na wczasy dla każdego pracownika.

Ponieważ jednakże nie wszyscy korzystają z organizacji wczasów, przeto postanowiono fundusz ten rozdzielić następująco: przyjęto zasadę, iż praktycznie z akcji wczasów korzysta 30 proc. ogółu pracowników, którym trzeba podwyższyć pomoc z 800 na 2240 zł, co odpowiada dopłacie po 160 zł dziennie na okres 2-tygodniowych wczasów.

Pozostała nadwyżka w stosunku do sum figurujących w budżecie (po 800 zł na każdego pracownika) zostanie przekazana do min. pracy i opieki społecznej na odpowiednie urządzenie i wyposażenie domów wczasowych.

Rekord PDT w Łodzi
w lipcu: 113 mil. zł obrotu

WARSZAWA (PAP). Powszechne Domy Towarowe osiągnęły w lipcu br. 1.713 mil. zł obrotu, tj. 115 proc. planu.

Rekordowym domem towarowym był Łódzki PDT, który wykazał 113 mil. zł obrotu.

Drugie miejsce zajął Katowicki Dom Towarowy (112 mil. zł obrotu).

Nieczysty interes

Na marginesie wystąpień Anglosasów na Konferencji Dunajskiej.

Budując plan swój bardzo śliski,
Dyskusje prowadzili nudne...
Byłyby z tego c z y s t e zyski,
Gdyby nie były takie b r u d n e.
W. BOR.

Sygnał ostrzegawczy dla świata
„Wsypa" wojennych podżegaczy — Zdemaskowana tajemnica Ludwigshafen

OKRYTA po dziś dzień mgłą tajemnicy i oparami gazowymi katastrofa w Badeńskich Zakładach Anilinowych była poważną „wsypą" dla zachodnich podżegaczy wojennych, którzy zapewniając świat stale o swych pokojowych zamiarach, w tajemnicy przygotowują się do wywołania nowej zawieruchy wojennej. Na chwilę rozwiały się opary i zza nich wyjrzała z przerażającą wyrazistością twarz kalkulatorów przyszłej wojny, którzy przemieniają swoje strefy okupacyjne w Niemczech w jedną wielką zbrojownię.

Katastrofa w Ludwigshafen, która pociągnęła za sobą wiele ofiar ludzkich, była sygnałem ostrzegawczym dla świata. Zrozumiałe, że wydarzenie tej miary wzbudziło zainteresowanie opinii publicznej. Wielu dziennikarzy pragnęło na miejscu zorientować się w rzeczywistych przyczynach katastrofy, ale spotkali się ze zdecydowaną odmową czynników, które za katastrofę są odpowiedzialne. Nie ulega wątpliwości, że w Ludwigshafen wiele jest do ukrycia.

Jaka jest produkcja zakładów badeńskich w Ludwigshafen? Zakłady te należą do osławionego koncernu wojennego IG Farbenindustrie, podpory hitlerowskiej wojny i produkują części składowe mieszanki napędowej dla V2, stosowanego w ostatnim roku wojny przez Hitlera, a również części składowe mieszanek do innych pocisków rakietowych. Nawet referent prasowy Rady Zarządzającej Bizonii, niejaki pan Knappstein, atakowany przez dziennikarzy, musiał koniec końców przyznać, że w Ludwigshafen „nie fabrykowano zabawek dziecinnych".

GAZOWE piekło Ludwigshafen, jak nazywają je na zachodzie po katastrofie, jest rzeczywiście piekłem. Opary gazowe, amoniakowe i siarkowe tworzą zatrutą atmosferę i pozwalają się domyślać, że w Ludwigshafen produkuje się nie tylko sztuczne nawozy.

Opublikowany w „Humanite" schemat związków, łączących ze sobą wielkie międzynarodowe trusty przemysłu chemicznego.

Według dyrektyw nr 39 Rady Kontrolnej aliantów, Badeńskie Zakłady Anilinowe, jedne z największych zakładów chemicznych w Niemczech, zatrudniające w czasie wojny 40 tys., a w okresie katastrofy 20 tys. robotników, winny były zostać zniszczone. Ale właściciele zainteresowanych w tych zakładach amerykańskich i francuskich kapitałów nie troszczą się o orzeczenie Rady Kontrolnej, ponieważ z jednej strony produkcja materiałów wybuchowych, gazów bojowych i mieszanek napędowych dla rakietowych pocisków znajduje odbiorców i jest popłatna, a z drugiej strony idzie to po linii planów wojennych, wykuwających się właśnie w gabinetach wielkich kapitalistów.

WSYPA" była jednak duża i amerykański Zarząd Wojskowy, rzecz jasna, nie mógł się do niej przyznać. Wykorzystano fakt, że działo się to wszystko na terenie francuskiej strefy okupacyjnej i umyto ręce, pogrążając swego wspólnika.

— To tylko Francuzi są winni— pisze posłuszna prasa amerykańska — przecież ani w angielskiej, ani w amerykańskiej strefie takie katastrofy nie miały miejsca. Słowem, znaleziono kozła ofiarnego. Każdy orientujący się jednak we wzajemnych stosunkach kapitału amerykańskiego i francuskiego zdaje sobie sprawę, że przodująca rola w tym małżeństwie przypada kapitałowi amerykańskiemu, który często lubi działać z ukrycia, wysuwając na plan pierwszy innych, aby samemu nie być obarczonym bezpośrednimi konsekwencjami.

Dowodem tego twierdzenia może być fakt, że po katastrofie w Ludwigshafen miała odbyć się wizytacja przedstawicieli czterech mocarstw na miejscu katastrofy, dla stwierdzenia jej przyczyn i dla stwierdzenia, czy Francuzi zniszczyli, zgodnie z decyzją Rady Kontrolnej, urządzenia przemysłowe, służące do celów wojennych. Zgodnie jednak przedstawiciele trzech zachodnich mocarstw okupacyjnych uniemożliwili tego rodzaju inspekcję. Amerykanie i Anglicy, którzy uprzednio umyli ręce, tym razem ujęli się za swymi wspólnikami.

Sprawa Ludwigshafen nie może przebrzmieć bez echa. Toczą się obecnie rozmowy między przedstawicielami krajów zachodnich a Związkiem Radzieckim. Należy przypuszczać, że dyplomacja radziecka, jak to czyniła już wielokrotnie, i tym razem będzie nalegała na zniszczenie ośrodków produkcji wojennej w Niemczech zachodnich, stanowiących poważną groźbę dla pokoju. (r)

KSIĄŻKI POD STRZECHĄ

Sieć bibliotek gminnych ogarnie cały kraj

„Jednym z elementów powodzenia klasa robotnicza już rozporządza, a mianowicie liczebnością: ale liczebność wówczas tylko staje się czynnikiem decydującym, gdy ogarnia nią organizacja i kieruje nią wiedza".

Są to słowa Karola Marksa, wypowiedziane w Manifeście.

W Polsce przedwrześniowej klasa robotnicza była liczebnie silna, organizowała się, lecz brak jej było wiedzy, brak było oświaty dla ludu. Brak było, pomimo wspaniałych luksusowych wydawnictw, książek dla szerokich mas robotników i chłopów.

Do chłopa zresztą książka prawie nigdy nie docierała, a robotnik miejski karmiony był tanią sensacyjną literaturą, mającą odwrócić jego uwagę od zasadniczych zagadnień i stępić jego poczucie klasowe.

Ruch robotniczy, rozbity i słaby, nie mógł mieć w tej sprawie decydującego głosu. Działał coprawda poprzez swoje kółka oświatowe, działał poprzez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, tym niemniej odgrywał w zagadnieniach oświatowych bardzo nieznaczną rolę.

Dopiero Polska Ludowa, odbudowując kraj i odbudowując nowego człowieka, w całej pełni doceniła znaczenie oświaty dla szerokich mas, starając się, aby książka - nosicielka oświaty i kultury dotrzeć mogła do wszystkich zakątków kraju.

Świadczą o tym nalepiej ostatnie starania Ministerstwa Oświaty w kierunku zrealizowania pełnej sieci bibliotek, a przede wszystkim **sieci bibliotek gminnych.**

Realizacja tego planu przewidziana jest na rok 1948/49. Jeszcze w tym roku w ramach Planu Inwestycyjnego Ministerstwo Oświaty **przystąpi do stworzenia na terenie całej Polski 1.500 bibliotek gminnych,** przy czym przyjęty rozdzielnik przede wszystkim zasila województwa Ziem Odzyskanych, przeznaczając z tych 1.500 bibliotek 190 na woj. poznańskie, 168 na woj. wrocławskie, a 145 na woj. szczecińskie. Ziemie Odzyskane dostać muszą jak najwięcej dobrych książek polskich. Dla każdej z tych bibliotek Ministerstwo Oświaty zakupiło oprawny księgozbiór około 500 tomów, składających się z najcenniejszych i najpotrzebniejszych utworów literatury polskiej i obcej. Książki te, dostarczone bibliotekom gminnym w estetycznej oprawie bibliotecznej, nawet przy częstotliwości ich użycia, przetrwać będą mogły niezniszczone przez dłuższy okres czasu.

Ponadto gminy otrzymają drukowane karty katalogowe i karty książki oraz inne druki, niezbędne do należytego prowadzenia biblioteki. Nadzór nad zorganizowaniem bibliotek gminnych pod względem technicznym obejmą kierownicy bibliotek powiatowych. Daje to gwarancję, że punkty będą należycie prowadzone i dorobek nie zostanie zmarnowany.

Same gminy zobowiązane zostaną tylko do dostarczenia odpowiedniego lokalu na biblioteki i do wyszukania kandydata na kierownika biblioteki gminnej.

Kandydat taki posiadać musi odpowiednie wyrobienie społeczne, należyte nastawienie ideowe i przygotowanie umysłowe.

Wysyłka książek dla bibliotek gminnych, przewidzianych w planie na rok 1948, rozpocznie się już 15 października, przy czym księgozbiory wysłane zostaną do bibliotek powiatowych, które rozprowadzą je do poszczególnych gmin najpóźniej do 15 listopada r. b.

W ten sposób w ostatnim kwartale tego roku 750.000 dobrych książek oddanych zostanie do dyspozycji tych wszystkich, dla których dotychczas książka była rzeczą trudno osiągalną. **Książka wreszcie dotrze do gmin, do najdalszych zakątków kraju.** Dostanie się do rąk rolników, chłopów, młodzieży wiejskiej i robotników. Nareszcie książka polska zawędruje pod strzechy.

Liczba tych książek nie może oczywiście zaspokoić jeszcze głodu książki szerokich mas. Jest to jednak doskonały start Min. Oświaty, start, który świadczy o głębokim zrozumieniu duchowych potrzeb mas chłopskich i robotniczych. — Start, który świadczy zarazem o tym, że Polska Ludowa w ramach planu odbudowy kraju, w ramach „planu sytości" pamięta również o „odbudowie człowieka".

Illa Genachow

Konie dla drobnych gospodarstw

Celem zwiększenia siły pociągowej w majątkach państwowych na Ziemiach Odzyskanych, zakupione będzie w Szwecji ok. 5 tys. koni. Około 200 szt. otrzymają Zakłady Hodowli Roślin oraz 200 szt. Państwowe Zakłady Chowu Konia. Ponadto Państwowe Zakłady Chowu Koni otrzymają kilkanaście ogierów zarodowych rasy północno - szwedzkiej, zakupionych również w Szwecji.

Związek Samopomocy Chłopskiej sprowadza 10 tys. koni przeznaczonych dla drobnych gospodarstw na Ziemiach Odzyskanych. Według umowy, transporty nadchodzić będą co tydzień w ilości 1,000 sztuk koni.

„Znajdy" i nieślubne dzieci

nie będą więcej napiętnowane w metrykach

W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw" ogłoszona została nowela do dekretu o aktach stanu cywilnego. Nowela ta zmierza konsekwentnie do usunięcia zewnętrznych znamion, powodujących niesłuszne upośledzenie dzieci nieznanych rodziców.

Niezwykle korzystny dla tej kategorii dzieci art. 63 prawa o aktach stanu cywilnego, który właściwie umożliwia sporządzenie dla tych dzieci aktów urodzenia, takich jak dla dzieci z zarejestrowanego małżeństwa — zawierał pewną lukę. W przypadku mianowicie, gdy nieślubnym dzieckiem zaopiekowali się małżonkowie, imiona ich były wprawdzie z reguły wpisywane, jako imiona rodziców dziecka — jednakże rubryka dotycząca nazwiska rodowego mężatki pozostawała pusta, co od razu nasuwało podejrzenie odnośnie pochodzenia dziecka. Nowela usuwa tę lukę, polecając wpisywać nazwisko rodowe mężatki, obejmującej pieczę nad dzieckiem nieślubnym — jako nazwisko rodowe matki dziecka.

Ważny dla dzieci nieznanych rodziców jest również przepis art. 2 punkt 1 noweli, dotyczący aktów urodzenia dzieci nieznanych rodziców, sporządzonych przed dniem wejścia w życie prawa o aktach stanu cywilnego. W myśl tego przepisu właściwa władza administracji II instancji — wyda orzeczenie o tym, jakie dane mają być wpisane do aktu urodzenia. W ten sposób umożliwiona zostanie rekonstrukcja akt, będących często dzięki złośliwości biurokratów w urzędach, dokumentem, piętnującym „znajdę" na całe życie.

Wreszcie znowelizowany został art. 69 prawa o aktach stanu cywilnego, na podstawie którego zapisy w metryce będą uskuteczniane według woli rodziców, czy opiekunów, meldujących nieślubne dziecko, lub „znajdę". Dotyczy to szczególnie personalii rodziców. Dotychczasowy brak tego przepisu wywoływał duże rozgoryczenie u osób, które adoptowały, lub miały zamiar adoptować cudze dziecko.

Zastąpienie imion rodziców fizycznych imionami rodziców przybranych niewątpliwie przyczyni się do organicznego wcielenia adoptowanego dziecka do nowej rodziny. (a)

Na wspólnych wakacjach

dzieci polskie z Niemiec

uczą się o ojczyźnie

W pięknej górskiej okolicy w Bardo Śląskim znajduje się Państwowy Dom Turnusowy „Jutrzenka". Jest to olbrzymi objekt doskonale wyposażony, mogący z łatwością pomieścić 300 wczasowiczów.

Dom ten przed wojną był centralnym punktem szkolenia Hitler-Jugend.

Dziś spełnia zupełnie inną rolę: podczas zimy mieści się w nim szkoła oraz sierociniec. W sezonie organizuje Kuratorium Okręgu Szkolnego kolonie dla dzieci.

W tym roku „Jutrzenka" miała bardzo ciekawych gości. Przez 6 tygodni trwał turnus dla polskich dzieci z Westfalii, których w ogólnej liczbie przybyło z Hamburga 69 w wieku 7 do 18 lat. Jednocześnie bawiła grupa młodzieży czeskiej w ilości 52 dziewcząt i chłopców od 14-go do 18-go roku życia. Przybyły także i dzieci z Dolnego Śląska.

Grupa z Westfalii prowadzona była przez tutejszych wychowawców i pomieszana z dziećmi z kraju dla większego zbratania i szybszej repolonizacji.

Celem kolonii dla „Westfalczyków" była jak najdalej idąca repolonizacja, gdyż większość dzieci nie mówiła zupełnie po polsku, a reszta bardzo słabo. Cel ten został całkowicie osiągnięty.

Przyjechały bardzo onieśmielone i odnosiły się do wszystkiego z wielką rezerwą. Już w pierwszych tygodniach lody zostały przełamane a przed paroma dniami żegnając kraj niemal wszystkie płakały obiecując, że wkrótce wrócą na stałe z rodzinami do Polski. Niektóre w ogóle nie chciały wracać.

Podczas pobytu w „Jutrzence" dzieci z Westfalii brały codziennie lekcje polskiego, lekcje śpiewu i tańca. Poza tym wszystkie miały umożliwione poznanie piękna, historii i bogactwa kraju przez liczne wycieczki. Zwiedziły one Kraków, Wieliczkę, Nową Rudę, Kudowę i inne okolice.

Na zakończenie turnusu odbył się w „Jutrzence" uroczysty popis. Dzieci z Westfalii pełnym wzruszenia głosem i zupełnie poprawną polszczyzną dziękowały za spędzone wakacje w Polsce tym wszystkim, którzy się do tego przyczynili. Następnie odtańczono cały szereg tańców ludowych, odśpiewano pieśni, a kilka dziewcząt deklamowało wiersze. Popisywała się także grupa czeska, otrzymując gorące brawa.

Za kilka dni przyjedzie nowy turnus dzieci po zdrowie i słońce do „Jutrzenki". Mają tutaj zapewnioną doskonałą opiekę i pięciokrotne wyżywienie w ciągu dnia. Nabierając sił do nauki jednocześnie uczą się karności, porządku i kultury towarzyskiej.

Bezpłatne szkolenie pielęgniarek

Akcja Ministerstwa Zdrowia

Ministerstwo Zdrowia przykłada wielką wagę do wyszkolenia odpowiedniej liczby wykwalifikowanych pielęgniarek.

W dziewięciu województwach istnieje już 16 szkół, dalsze są w stadium organizowania. Szkoły są czynne w Bydgoszczy, w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Przemyślu, Tarnowie, Warszawie, Wrocławiu oraz w Zabrzu. Są to szkoły dwuletnie.

Oprócz tego przy Akademii Lekarskiej w Gdańsku, następnie w Krakowie, w Siemianowicach i we Wrocławiu istnieją szkoły pielęgniarsko-położnicze o kursie 3-letnim.

Nauka w powyższych szkołach daje wykształcenie teoretyczne i praktyczne. Większość czasu szkolenia poświęcają słuchaczki na pracę pod kierownictwem instruktorek na oddziałach szpitalnych, w ośrodkach zdrowia, poradniach, ambulatoriach itp.

Przy szkołach pielęgniarstwa prowadzone są internaty. Nauka w szkołach wraz z utrzymaniem w internacie jest bezpłatna. Podstawowym wykształceniem wymaganym od kandydatek do szkół pielęgniarstwa jest wykształcenie gimnazjalne w zakresie małej matury, wiek zaś kandydatek od 18 do 30 lat.

Dla kandydatek nie posiadających wymaganego wykształcenia zostały uruchomione roczne kursy przygotowawcze w Gdańsku - Wrzeszczu, Gliwicach, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Toruniu, Warszawie i we Włocławku. Nauka na kursach jest bezpłatna. Przy kursach prowadzone są bursy. Ministerstwo Zdrowia udziela bezzwrotnych stypendiów tym kandydatkom, które podpiszą zobowiązanie, że po zakończeniu kursu wstąpią do jednej z średnich szkół służby zdrowia.

Szkoły pielęgniarstwa przyjmują kandydatki dwa razy do roku: na jesieni i na wiosnę. Podania o przyjęcie należy wnosić bezpośrednio do dyrekcji szkolnych.

Zarówno słuchaczki kursów przygotowawczych, jak słuchaczki szkół pielęgniarstwa, znajdujące się w ciężkich warunkach materialnych otrzymują z Ministerstwa Zdrowia bezzwrotne stypendia na podstawie zakwalifikowania przez samorządy i organizacje uczniowskie oraz opinii władz szkolnych o postępach w nauce.

Z frontu pracy

W PZPB Nr 1 w tkalni (12 krosien) wyróżniły się Helena Rybak (120,2 proc.), Józefa Seweryniak (129,6 proc.), Stanisława Michalak (122,5 proc.) i Maria Pyziak (117,5 proc.).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 10 krosnach Janina Stramska osiągnęła 131,5 proc., a Marta Majer 120 proc. Zenobia Sawicka (8 krosien) uzyskała 170,5 proc., a Genowefa Pluskota 145,2 proc.

W PZPB w Pabianicach odznaczyła się Aniela Ulman (8 krosien — 160,5 proc.).

Czas stracony można jeszcze odrobić

ale

TĘ OKAZJĘ

MOŻNA WYKORZYSTAĆ TYLKO W CZASIE TRWANIA WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

—::□::—

KAŻDA KSIĄŻKA „WIEDZY"

Kupiona w księgarni „WIEDZY" we Wrocławiu bierze udział w losowaniu premii książkowych o łącznej wartości ponad 1.000.000 złotych.

—::□::—

BĘDĄC NA WYSTAWIE ZIEM ODZYSKANYCH KUP KSIĄŻKĘ „WIEDZY" W KSIĘGARNI „WIEDZY" Wrocław — Rynek 14.

O lokajstwie

Są ludzie, o których na pierwszy rzut oka, powiemy: „To są ludzie dobrze wychowani i dystyngowani!" Nie wiadomo co jest powodem tego naszego przekonania o tych obywatelach: czy ich ubranie, ruchy rąk, czy sposób trzymania głowy i ton głosu... lub też to wszystko plus — sposób tak zwanego „bycia".

Co prawda ludzie ci mają ręce delikatniejsze, nie duże i nie szorstkie; tułów ich jest nieruchomy, nie tak jak u nas, ludzi prostych, powypychany w te i wewte przystosowany do czynności, których nie spełniał nigdy człowiek „lepszy"; ale przede wszystkim mowa tych ludzi jest inna, niż nasza. Ludzie ci, zawsze opanowani, zawsze posiadający zimną krew, potrafią wam powiedzieć coś, co wam pójdzie w pięty; potrafią osadzić was jednym słowem, jak dobry furman dobrego konia; umieją też wbić wam szpilkę, przed którą niech się skryje najbrudniejszy szewski nóż. O, ludzie ci umieją mówić ze swymi zwierzchnikami, jak z fornalami, i zwierzchnicy, sami nie wiedząc o tym, podpisują im urlopy na cztery tygodnie, zamiast na dwa, wybierają im najpiękniejsze miesiące, miejsca w wagonach, i kto wie czy czasem, sami nie wiedząc o tym, nie podają im walizek do dorożki. Tak, jakby to się nic nie zmieniło, i, jakby w dalszym ciągu, zwierzchnikiem był ten, kto winien stać na baczność.

W ludziach tkwi bowiem niewolnistwo i lokajstwo, wywołane, wiadomo, wielowiekowym układem stosunków społecznych i kto umie grać na tych właściwościach, może niekiedy owinąć sobie pracownika dookoła palca.

Przyjrzyjcie się kiedy w biurze, jak załatwia się sprawy „lepszych"; jak to wszystko inaczej idzie, ile tam dygów, ile porozumiewawczych uśmiechów, ile ukłonów — a jaka tam serdeczność: ludzie ci porozumiewają się ze sobą jak insekty, to znaczy nie wiadomo jak.

Obserwujcie to wszystko, wyciągajcie wnioski, okaże się wówczas, że i wy, którzy jesteście wolni od lokajstwa, popadacie w przesadną usłużność, na którą nie odpowiadają wam — równie godnymi pochwały przymiotami.

Kiedyś podawał mi rękę pewien taki obywatel — czuło się w całym zachowaniu tego jegomościa takt, dobre wychowanie i starą kulturę towarzyską. Wierzcie mi, wolałbym być zwymyślanym przez najordynarniejszego grubianina w podkutych butach, niż mieć do czynienia z tym delikatnie wychowanym chamem: miał na rękach irchowe rękawiczki, ale przysięgnę, że krył pod nimi ołowiane obrączki, albo kastet.

Człowiek bowiem „dobrze ułożony" jest zawsze — opanowany, miękki, wytworny: nie zdradza się ze swymi uczuciami, jak wy, wybuchający szczerością, naiwnością i — szczeropolską dobrocią.

Ale, i to prawda; na szczerości, usłużności człowiek zawsze wygrywa, nawet gdy się zbyt poniża, a chamstwo w rękawiczkach zazwyczaj kończy się źle. Chociaż, czy ja wiem..

YES.

CDKA albo Dynamo

PRZYJEDZIE DO POLSKI!

WARSZAWA. Polski Związek Piłki Nożnej zwrócił się w dniu wczorajszym do Radzieckiego Związku Piłki Nożnej z prośbą o przysłanie do Polski zespołów piłkarskich Dynamo Moskwa lub CDKA, proponując im rozegranie trzech spotkań w Polsce. Terminy spotkań:

W Warszawie z reprezentacją PZPN, w Chorzowie z kombinowanym zespołem Śląsk — Kraków, w Łodzi z kombinowanym zespołem Łódź — Poznań.

PZPN oczekuje pozytywnej odpowiedzi Radzieckiego Związku Piłkarskiego.

Dobrze spisali się

MŁODZI PŁYWACY ŁÓDZCY

na mistrzostwach Polski we Wrocławiu

Pływackie mistrzostwa Polski, które odbyły się w niekorzystnych warunkach atmosferycznych we Wrocławiu, pomimo naogół słabych wyników wykazały duży postęp pływactwa polskiego w ciągu ostatniego roku. Z wielkim zainteresowaniem śledziliśmy przez cały przebieg zawodów postawę zawodników łódzkich Z zadowoleniem musimy stwierdzić, że młodzi pływacy Łodzi zaprezentowali się lepiej niż przypuszczano. Wprawdzie w klasie mistrzowskiej startowali tylko dwaj pływacy Filmowca: Boniecki w stylu dowolnym i Dobrowolski w stylu klasycznym, ale i oni na tle innych, starych rutyniarzy wypadli dobrze. Natomiast w klasie pierwszej pływacy łódzcy odnieśli szereg pierwszych miejsc, a YMCA w punktacji drużynowej uplasowała się na drugim miejscu za Wartą (Poznań). Filmowiec był piąty, Zjednoczone znalazło się na 9 miejscu. Najlepiej z łodzian wypadł Jera (Filmowiec), który startując w klasie pierwszej, zdobył cztery tytuły mistrzowskie — na 100, 200, 400 i 1500 m styl. dowolnym, uzyskując przy tym klasę mistrzowską. Zawodnik ten, gdyby startował w klasie mistrzowskiej napewno odegrałby poważną rolę. Wyniki uzyskane przez niego same świadczą o tym wymownie: na 100 m — 1:08,0, na 200 m — 2:39,0, dałoby mu punktowane miejsca. Na 400 m jak i na 1500 m wyniki miał słabe, ale nie miał on konkurencji, gdyż walkę toczył sam z czasem.

Nikodemski (Zjednoczone) zajął pierwsze miejsce na 200 m styl. klasycznym z bardzo dobrym czasem 3:05,0 min., na 100 m zawodnik ten zajął drugie miejsce z wynikiem 1:25,0 min.

Zawodniczki YMCA zajęły pierwsze miejsce w sztafecie 4x100 m styl. dowolnym, a w sztafecie 3x100 m styl. zmiennym znalazły się na drugim miejscu. W konkurencjach indywidualnych z pań najlepiej wypadła Nastałek (YMCA), która na 100 i 400 m styl. dowolnym zajęła drugie miejsca. Słabo w klasie pierwszej wypadli zawodnicy Śląska, którzy nie odegrali poważnej roli. W klasie mistrzowskiej ślązacy są jeszcze klasą dla siebie, ale już w przyszłym roku hegemonię mogą im wydrzeć pływacy Poznania, Gdyni, Warszawy, a przede wszystkim Łodzi, która czyni coraz bardziej widoczne postępy. Chcielibyśmy, aby łodzianie nie spoczęli na laurach i pracowali nadal intensywnie, a sukcesy przyjdą same. H. K.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat W.G. i D. Nr 37

Podaje się do wiadomości weryfikacje zawodów o mistrzostwo klasy C grupy I, 1 i 2 rundy.

2.11.47. — Ognisko — Huragan Ruda 3:1 i 2 punkty dla Ogniska, Zryw Łódź — Włókniarza Ł. 4:1 i 2 pkt. dla Zryw Łódź. Konfekcyjny — Metalowiec Ł. 2:3 i 2 pkt. dla Metalowiec Ł.

9.11.47. — Huragan Ruda — Metalowiec Ł. 2:3 i 2 pk. dla Metalowiec Ł., Włókniarz Ł. — Konfekcyjny 5:6 i 2 pkt. dla Konfekcyjny, Zryw Łódź — KS Ognisko 0:3 vo i 2 pkt. dla KS Ognisko.

16.11.47. — Huragan Ruda — Zryw Łódź 1:4 i 2 pkt. dla Zryw Łódź. KS Ognisko — Konfekcyjny 5:1 i 2 pkt. dla KS Ognisko, Metalowiec — Włókniarz Ł. 1:0 i 2 pkt. dla Metalowiec Ł.

23.11.47. — Włókniarz Ł. — Huragan Ruda 3:0 vo i 2 pkt. dla Włókniarz Ł., Metalowiec Ł. — KS Ognisko 4:5 i 2 pkt dla KS Ognisko, Konfekcyjny — Zryw Łódź 0:3 vo i 2 pkt. dla Zryw Łódź.

30.11.47. — Konfekcyjny — Huragan R 3:0 vo i 2 pkt. dla Konfekcyjny, Zryw Ł — Metalowiec Ł. 1:3 i 2 pkt. dla Metalowiec, Ognisko — Włókniarz Ł. 4:2 i 2 pkt dla KS Ognisko.

11.4.48. — Huragan R. — KS Ognisko 0:3 vo i 2 pkt. dla KS Ognisko, Włókniarz Ł. — Zryw Łódź 1:4 i 2 pkt. dla Zryw Łódź, Metalowiec Ł. — Konfekcyjny 0:2 i 2 pkt. dla Konfekcyjny.

25.4.48. — Zryw Łódź — Huragan R 30 vo i 2 pkt. dla Zryw Ł., Konfekcyjny — KS Ognisko 0:2 i 2 pkt. dla KS Ognisko, Włókniarz Ł. — Metalowiec 1:2 i 2 pkt. dla Metalowiec.

9.5.48. — Huragan R. — Włókniarz Ł. 0:3 vo i 2 pkt. dla Włókniarz Ł., KS Ognisko — Metalowiec 8:0 i 2 pkt. dla KS Ognisko, Zryw Łódź — Konfekcyjny 1:3 i 2 pkt. dla Konfekcyjny.

16.5.48. — Metalowiec Ł. — Huragan R. 3:0 vo i 2 pkt. dla Metalowiec, Konfekcyjny — Włókniarz 7:0 i 2 pkt. dla Konfekcyjny, KS Ognisko — Zryw Łódź 9:0 i 2 pkt. dla KS Ognisko.

23.5.48. — Huragan — Konfekcyjny 0:3 vo i 2 pkt. dla Konfekcyjny, Metalowiec — Zryw Łódź 2:1 i 2 pkt. dla Metalowiec, Włókniarz — KS Ognisko 0:5 i 2 pkt. dla KS Ognisko.

Tabela przedstawia się następująco:

	Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
1.	KS Ognisko	10	20: 0	47: 8
2.	Metalowiec Łódź	10	14: 6	21:22
3.	KS Konfekcyjny	10	12: 8	27:19
4.	Zryw Łódź	10	10:10	16:33
5.	Włókniarz Łódź	10	4:16	16:33
6.	Huragan Ruda	10	0:20	4:31

Mistrzostwo grupy I zdobyła drużyna KS Ognisko i zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych.

Trzech... do gwizdka

WARSZAWA. — Międzynarodowe spotkanie piłkarskie Jugosławia — Polska w dniu 25 bm. prowadzić będą następujący sędziowie: główny — Iliescu (Rumunia), boczni — Michalik i Kmiciński.

Nowe terminy

spotkań o puchar ś.p. Kałuży

WARSZAWA. — Na ostatnim posiedzeniu PZPN postanowiono wyznaczyć następujące terminy spotkań z cyklu rozgrywek o puchar śp. Kałuży.

2.9. Kraków — Śląsk w Chorzowie

12.9. Śląsk — Poznań w Poznaniu

12.9. Kraków — Łódź w Łodzi.

Ćwierćfinały rozgrywek piłkarskich

o mistrzostwo Związków Zawodowyah

Warszawa, 17. 8. — tel. wł. — Ćwierćfinały piłkarskiego turnieju Związków Zawodowych na ogół nie przyniosły rewelacji. Do pewnego stopnia niespodziankę może stanowić jedynie porażka drużyny Zw. Zaw. Prac Przemysłu Skórzanego, opartej o ligową Garbarnię.

SAMORZĄDOWCY—BUDOWLANI 2:1 (1:0)

WARSZAWA. — Słaby sędzia z Opola zepsuł spotkanie dwóch piłkarskich drużyn Związkowych, których większość stanowili z jednej strony gracze Cracovii z drugiej zaś — AKS-u. Obie drużyny niepotrzebnie dały się ponieść temperamentowi i „trup" padał często. W rezultacie ordynarnych fauli sędzia usunął w 55 minucie Barańskiego z „Budowlanych" (AKS), który zszedł z boiska dopiero po długich targach.

Na ogół gra toczyła się z przewagą Samorządowców, dla których prowadzenie zdobył z wyraźnej pozycji spalonej w 5 minucie Radon. Wyrównanie z rzutu karnego za faul Gędłka na Cholewie w 52 minucie uzyskał Janduda. Bramkę decydującą o zwycięstwie strzelił w 79 Szeliga.

Składy drużyn:

Samorządowcy: Hymczak, Glimas, Gędłek; Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Misiak, Radoń, Różankowski, Szeliga, Szewczyk.

Skład Budowlanych:

Przywięda, Karmański, Durniok; Gajdzik, Janduda, Wieczorek, Barański, Muskała, Cholewa, Rogacz, Piec.

CHEMICY—LEŚNICY 5:2 (2:1)

Na boisku Żyrardowianki odbyło się piłkarskie spotkanie ćwierćfinałowe w ramach rozgrywek o mistrzostwo Związków Zawodowych, między Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego a Zw. Zaw. Leśników. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Chemików w stosunku 5:2 (2:1).

Zwycięska drużyna, która oparta była na zawodnikach ligowego Ruchu zdobyła bramki przez: Cieślika — 3 i Fusa — 2. Dla Leśników bramki strzelił: Kozłowski i Abbliger — po 1.

METALOWCY—KOLEJARZE 3:0 (2:0)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szymura 2, Winer 1. Bramkę Metalowców bronił Janik, który jednakże nie miał wcale pracy, gdyż doskonała obrona zwycięzców nie dopuszczała do niebezpiecznych strzałów.

GÓRNICY—SKÓRZANI 3:1 (1:0)

Przez cały czas meczu wyraźną przewagę miała jedenastka Górników. Zespół „Skórzanych" oparty był o ligową Garbarnię. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Krasówka i Buchta po 1. Jedna bramka padła z samobójczego strzału. „Zdobywcą" był obrońca Skórzanych — Ignaczak.

Najlepszym na boisku okazał się bramkarz Skórzanych — Jakubik.

Amerykańscy lekkoatleci w Pradze

PRAGA. Wczoraj przybyła tutaj pierwsza część ekspedycji lekkoatletów amerykańskich w liczbie 22 zawodniczek i zawodników. Poza nimi w wielkich międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, które zostaną rozegrane na stadionie Masaryka w Pradze, wezmą udział: Holenderka Blankers Koen, Slijkhuis oraz czołowi zawodnicy czescy.

Joe Walcott - Lesnevich

NOWY JORK. Były mistrz świata wagi półciężkiej w boksie Lesnevich podpisał wczoraj kontrakt na 15-rundową walkę z b. konkurentem Louis'a Joe Walcottem. Spotkanie to odbędzie się jako przedmecz walki o mistrzostwo świata w wadze średniej pomiędzy Zale-Zalewskim a Francuzem Cerdanem.

Sport łagodzi antagonizmy

LONDYN. Przedstawiciele Indyjskiego Związku Hokeja na trawie postanowili zwrócić się do reprezentantów Pakistanu z propozycją rozegrania szeregu meczów w obu tych krajach. Jak wiadomo oba państwa te azjatyckie nie utrzymują ze sobą zbyt przyjaznych stosunków. Spotkania hokejowe mają być pierwszą jaskółką pojednania.

Tajemnica

złotego zegarka...

Kiedy jedno z pism wydrukowało „olimpijską wiadomość" swego specjalnego wysłannika o złotym zegarku, który jakoby sędzia Zapłatka miał ofiarować Antkiewiczowi za zdobycie brązowego medalu, profesor Filutek udał się czym prędzej do boksera i dowiedział się, że wiadomość jest.... wyssana z palca, że ani Antkiewicz ani Zapłatka nie mają pojęcia o sprawie ze złotym zegarkiem.

Rozgniewany profesor Filutek postanowił dać odprawę bujnej fantazji „specjalnego wysłannika" i spreparował następującą fraszkę:

Antkiewicz nie dostał zegarka,
Lecz dostał od „kaczki" twej mdłości!
Taka to właśnie miarka
Twych „pewnych" wiadomości...

Prof. FILUTEK

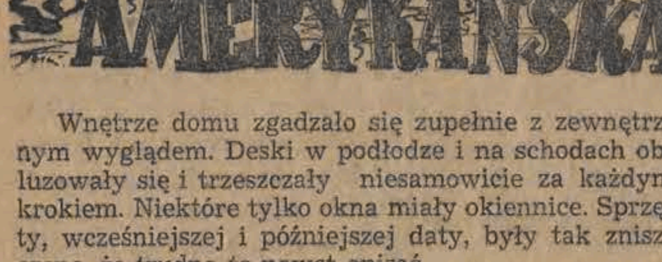

Wnętrze domu zgadzało się zupełnie z zewnętrznym wyglądem. Deski w podłodze i na schodach obluzowały się i trzeszczały niesamowicie za każdym krokiem. Niektóre tylko okna miały okiennice. Sprzęty, wcześniejszej i późniejszej daty, były tak zniszczone, że trudno to nawet opisać.

Rodzice Roberty byli najlepszymi okazami rodowitego amerykanizmu, który stawia opór faktom i szanuje złudzenia. Tytus Alden był jednym z przedstawicieli wielce rozległej społeczności, z których każdy rodzi się, brnie przez życie i umiera, nie doszedłszy nigdy do niczego. Ukazują się, błądzą i giną we mgle.

Idąc po utartej już ścieżce, Tytus został farmerem, gdyż jego ojciec był farmerem. Siedział na tej farmie, bo dostał ją w spadku i dlatego, że wygodniej było siedzieć na miejscu, niż gdzieś po świecie szukać szczęścia. Był republikaninem, bo ojciec jego był także republikaninem i dlatego, że okręg jego był republikański. Nigdy mu nawet na myśl nie przyszło, że mogło być inaczej. Wszystkie swe zasady polityczne i religijne, zagadnienia, co jest dobrym czy złym pożyczył sobie od otaczających go ludzi. Nigdy jeszcze żaden z członków tej rodziny nie przeczytał książki prostej, poważnej, mądrej, pouczającej. Bądź co bądź byli to wszakże ludzie pod każdym względem dobrzy, konwencjonalnie moralni, religijni, uczciwi, rzetelni, bojący się Boga i szanowani.

Córka takich rodziców, obdarzona od natury przymiotami, dziwnie nie zgadzającymi się ze środowiskiem, w którym się urodziła, w duszy swej miała odbicie tych pojęć religijnych i moralnych, jakie tu panowały. Gdy wyszła z lat dziecinnych, dziewczyna ta, o gorącym, pełnym fantazji, namiętnym charakterze oddawała się marzeniom, tak zwykłym u wszystkich cór Ewy, marzeniom zwykłym i marzeniom czarownym. W rojeniach jej przewijała się nieznana, przeczuwana postać ślicznego młodzieńca, którego urodą swą podbije i duszę jego ujarzmi. Od dzieciństwa stykała się tylko z bolesnym, upokarzającym ubóstwem, nic więc dziwnego, że bujna jej wyobraźnia roiła o czymś lepszym. A może kiedyś znajdzie się w jakimś mieście, w takim Albany naprzykład... Pozna inne, szerszym torem płynące życie!

Ach, te marzenia! Ileż to razy w swych dziewczęcych latach stawała na wiosnę w ogródku, gdy wczesne, majowe słońce malowało każde stare drzewo przecudnymi barwy, a opadłe płatki kwiatów zaścielały ziemię wonnym kobiercem — wyciągała wtedy ręce ku życiu, wzdychając żałośnie czasami, a czasami śmiejąc się radośnie.

Żyć! Ma w sobie młodość, a przed sobą świat otwarty

— Ach! Gdyby jakiś młody przechodzeń obdarzył ją teraz spojrzeniem i uśmiechem... Zgodziłaby się chętnie więcej nie widzieć go nigdy, byleby rozbudził w niej śpiące na dnie duszy marzenia...

Była nieśmiała, ale narzucająca się, bała się mężczyzn, zwłaszcza tych, należących do jej świata. Dla nich też była za subtelna, zbyt nieśmiała, nie odczuwali jej fizycznego czaru, niezrozumiałego dla gruboskórnych natur.

Mając lat szesnaście dostała zajęcie w Biltz u Applemana, w magazynie bławatnym, za pięć dolarów tygodniowo. Tam widywała dużo mężczyzn, którzy nawet podobali się jej. Pamiętała wszakże o skromnym stanowisku swych rodziców i swej skromności, uważała, że stojąc o wiele niżej, nie ma prawa podnosić na nich oczu. W ten sposób nie przyciągała nikogo, a odstręczyła wielu. Do dziewiętnastego roku życia pracowała u Applemana, czując dobrze, że nic dla swej przyszłości nie robi. Wiedziała, że nie może porzucić rodzicielskiego domu, tak była tam potrzebna.

Naraz w tym zapadłym wiejskim kącie poruszyło się wszystko. Dzięki taniości robocizny w Trippetts Mills otworzono niewielkie warsztaty pończosznicze. Jakkolwiek zasady Roberty nie zgadzały się z rodzajem takiej pracy, wiadomości jednak o wysokich zarobkach dały jej wiele do myślenia. Nie mogła wszakże namyślać się długo. Przyjęła tam miejsce, stołując się u dawnego sąsiada, który dawniej jeszcze przeniósł się do Trippetts Mills, a co sobota wracała do domu. Wielkie wtedy roiła sobie plany. Chciała skorzystać z bytności w większym mieście, nabyć praktycznych wiadomości, przejść kursy handlowe i zostać buchalterką lub stenografistką, co wiele lepiej podobało jej się.

d. c. n.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Kasperkiewicza (Limanowskiego 1), Lipieca (Piotrkowska 193), Pastorowej (Łagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychtera (Narutowicza 42), Rembielińskiego (Gdańska 90), Szymańskiego (Rokicińska 8), Szlindenbucha (Srebrzyńska 67), Zundelewicza (Piotrkowska 25).

TEATRY

TEATR LETNI „BAGATELA"
Piotrkowska 94.

Dziś i codziennie o godzinie 20-tej znakomita komedia Ludwika Verneuilla pt. „MUSISZ BYĆ MOJĄ".
Kasa czynna przez cały dzień tel. 272-70.

TEATR LETNI „OSA"
ul. Zachodnia 43, telefon 140-09.

Dziś i codziennie komedia muzyczna p. t. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA" z H. Makowską, W. Brzezińskim, T. Wołowskim i W. Kwaskowskim w rolach głównych.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243. tel. 107-25

Dziś i codziennie o godz. 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA" operetka w 3 aktach J. Gilberta. Bilety wcześniej do nabycia, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru. W niedziele kasa teatru czynna od godz. 11.

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu teatr nieczynny.

„PANNA MĘŻATKA"
z Jerzym Leszczyńskim
w Teatrze Kameralnym.

Teatr Kameralny mimo wielkiego powodzenia, ze względu na ograniczony termin grać będzie tylko kilkakrotnie świetną, pełną humoru i sentymentu komedię J. Korzeniowskiego „Panna mężatka" z Jerzym Leszczyńskim w roli Majora. Obsadę pozostałych głównych ról tworzą artyści sceny krakowskiej: Irena Renardówna, Antonina Klońska, Zbigniew Przeradzki i inni. Reżyseria Jerzego Leszczyńskiego. Dekoracje i kostiumy I. E. Przeradzkiej.

Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Telefon 123-02.

MUZEA MIEJSKIE:

Etnograficzne — Plac Wolności Nr. 14. Nieczynne od 15.7 do 15.8.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr. 14 — nieczynne.
Przyrodnicze — Park Sienkiewicza — nieczynne do 1 września.
Sztuki — Więckowskiego 36, otwarte od 10 — 17, prócz poniedziałków i piątków.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Rosanna Siedmiu Księżyców" — godz. 18, 20,30, w niedz. 15,30.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: Synowie — godz. 17, 19, 21 w niedziele 15.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Przygody Nasredina" — godz. 18, 20, w niedzielę 16.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: Kino nieczynne na czas remontu. Program aktualności przeniesiono do kina „Hel".
HEL — ul. Legionów 2/4: „Kobieta sama" — godz. 16, 18, 20, w niedz. 14. „Program Aktualności Kraj. i Zagr." Nr 25 — godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę 11, 12, 13.
MUZA — Ruda Pabianicka: 800-lecie Moskwy — godz. 18, 20, w niedz. 16.
POLONIA — ul Piotrkowska 67. „W pogoni za mężem" — godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13,30.
PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76. „Dragonwyck" — godz. 17.30, 20, w niedz. 15.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Miłość na lekarstwo" — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Monsieur La Souris" — godz. 18, 20, w niedz. 15,30.
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Bellita Tańczy" — godz. 18.30, 20,30, w niedz. 16,30.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Tajemnica Nocy Wigilijnej" — godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Konwój" — godz. 18, 20,30, w niedzielę 15,30.
TĘCZA — ul. Piotrkowska 103: „Zaklęta Narzeczona" — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
TATRY (w ogrodzie): Miasto bezprawia — godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.20.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Bolero" — godz. 17, 19, 21, w niedziele 15.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: Miasto bezprawia — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Knoc-Out" — godz. 16,30, 18.30, 20,30 w niedz. 14,30.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 26: Kino nieczynne z powodu remontu.

Do poboru

Dziś w środę, dn. 18 bm. na komisję RKU Łódź-Miasto 1 (Świętokrzyska 15) stawić się winni mężczyźni urodzeni w r. 1928, zamieszkali na terenie 6—9 i 15 komisariatów MO, o nazwiskach na literę W.

Na komisję RKU Łódź-Miasto 2 (Ogrodowa 34) stawić się winni mężczyźni tegoż rocznika, zam. na terenie 1—5 i 11—14 komisariatów MO, o nazwiskach na literę W.

Program robót na rok 1949

Szczegóły zamierzeń inwestycyjnych samorządu

Łodzianie orientują się słabo w najbardziej żywotnych problemach swojego miasta rodzinnego. Wiedzą o tym, że nie ma zdrowej wody do picia, że ciężko jest bez kanalizacji, że należałoby rozszerzyć sieć tramwajową, czy też wybudować szalety publiczne. Ale trzeba również znać ogrom wysiłków, jakie czynią władze miejskie, celem usunięcia bolączek, aby zrozumieć co może być osiągnięte szybko, a co dopiero zostanie zrobione w przyszłości przy realnym planowaniu. W sprawach planowej gospodarki nie ma miejsca ani na pesymizm, ani na zbytni optymizm. Tu odgrywają największą rolę konkretne możliwości finansowe i dobrze rozłożona na długą metę, twórcza praca.

Uchwalony obecnie przez Radę Narodową program inwestycyjny „mały" i program „wielki" pozwalają lepiej zorientować się w splocie skomplikowanych spraw, posiadających olbrzymie znacznie dla rozwoju miasta. Można na podstawie analizy asygnowanych funduszów dokładnie powiedzieć, jak stoją wszystkie te sprawy i co będzie zbudowane w Łodzi w najbliższym roku.

ZUŻYWAMY MAŁO GAZU

Zarówno z kredytów, wyznaczonych limitami, jak i dopłat, uzyskanych z funduszów miejskich, wydamy na inwestycje 1 miliard 304 milionów złotych. Z sum tych planuje się m. in. 139 milionów zł. na rozbudowę urządzeń Gazowni Miejskiej. Kwota ta obrócona bedzie na budowę kotłów i chłodników, na wymianę przewodów gazowych i instalacje, na zakup gazomierzy i przebudowę warsztatów. Trzeba tu zaznaczyć, że **w Łodzi tylko nieznaczny proc. ludności korzysta z gazu.** Gdy zwiększy się możliwości produkcyjne, zwiększy się też konsumcja gazu. Ale wtedy na porządku dnia stanie kwestia przeprowadzenia instalacji w domach. Obecnie niestety jest ich b. mało — obejmują wszystkiego 5 proc. mieszkańców...

DOMY MIESZKALNE I SZKOŁY

Kosztem 10 mil. zł. rozbudowana zostanie chłodnia, w której magazynowane jest mięso, nabiał, owoce, warzywa i ryby dla miasta.

Na budownictwo mieszkaniowe uzyskaliśmy mało, bo 20 mil., ale samorząd z własnych środków sumę tę podwyższy do 103 mil., pragnie bowiem wykończyć **szereg domów mieszkalnych dla prac. miejskich przy ul. Zawiszy na Bałutach.** W grę wchodzi 6 budynków.

Tak samo przedstawia się sprawa budowy szkół powszechnych. Limit 30-milionowy podwyższony został do 120 miln. Dzięki temu uda się wykończyć szkołę na Karolewie, i kontynuować budowę szkół przy ul. Wólczańskiej, Al. Unii, przedszkola na Chojnach, wreszcie wykończyć gmach Biblioteki Publicznej przy ul. Gdańskiej.

SPRAWY WODOCIĄGOWE, RZEŹNIA

Na budowę wodociągów i kanalizacji przyznano najwięcej, bo 200 miln. zł., jednak Zarząd Miejski i tę kwotę podwyższy w budżecie inwestycyjnym o 100 miln. zł., wychodząc z założenia, że jest to sprawa dla Łodzi najważniejsza.

Na budowę hal ubojowych w Rzeźni asygnuje się ponad 90 miln. zł. Musi bowiem być oddzielnie wykonana hala dla uboju trzody chlewnej (70 miln.) i oddzielna hala dla uboju cieląt.

ZOM otrzyma na roboty instalacyjne 7 i pół miln., na roboty budowlane — 10 i pół miln., oraz na zakup maszyn i wozów do śmieci — ok. 14 miln. zł.

NOWA LINIA TRAMWAJOWA

Wnioski miasta idą w kierunku uzyskania 122 miln. na cele komunikacyjne. W pierwszym rzędzie ma **być wybudowana nowa linia tramwajowa na Cygankę o długości 3.5 km.**

Rozpoczęta będzie budowa nowej strażnicy przy ul. Wólczańskiej. Wybudowane zostaną pierwsze dwa **podziemne ustępy publiczne.**

Na cele uporządkowania ulic wnioski inwestycyjne domagają się kwoty 185 miln. zł. Z tego 84 miln. kosztować ma wyłożenie ulic nawierzchnią granitową, 75 miln. — prace regulacyjne ok. 5 miln. — budowa przepustów betonowych na ul. Zgierskiej i inne roboty na rzekach Jasieni, Brzozie i Łódce.

Jeżeli kredyty dla Łodzi zostaną podwyższone, wówczas zrealizowany zostanie program rozszerzony, przewidujący m. in. **budowę Teatru Narodowego i znaczne rozszerzenie robót drogowych i budowlanych.** Ale koszt tych inwestycji przekroczy w sumie 2 i pół miliarda zł.

At.

Masówka lekarzy łódzkich

ureguluje współpracę ich z Ubezpieczalnią

W czasie ostatniej konferencji odbytej w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych pomiędzy lekarzami, i Ubezpieczalnią Społeczną w Łodzi, zapadła decyzja w sprawie utworzenia przy OKZZ specjalnego komitetu dla unormowania wzajemnych stosunków między światem medycyny łódzkiej i Ubezpieczalnią Społeczną. Instytucja ta, jak okazało się nie może podołać swoim olbrzymim zadaniom w dziedzinie obsługi lekarskiej kilkuset tysięcy ubezpieczonych ze względu na stanowisko wielu lekarzy łódzkich, a nawet wybitnych profesorów i asystentów Uniwersytetu, wzbraniających się przed współpracą z Ubezpieczalnią. W szczególności stronią od Ubezpieczalni lekarze, uchylający się od pracy zawodowej na niwie społecznej prawdopodobnie ze względu na niskie wynagrodzenia w instytucjach ubezpieczeniowych. Ten stan rzeczy paraliżuje działalność Ubezpieczalni. To też Zw. zawodowe postanowiły przyjść z pomocą tej instytucji, mając na uwadze dobro łódzkiego świata pracy, leczącego się właśnie w Ubezpieczalni.

Braki w siłach lekarskich mają być za pośrednictwem komitetu przy OKZZ uzupełnione przez skierowanie do Ubezpieczalni lekarzy nienależycie wykorzystanych w innych instytucjach zdrowotnych i w ogóle w lecznictwie społecznym. Kierowanie odbyć się ma na podstawie **uchwały organizacji lekarskich o przymusie pracowania lekarzy przez 5 godzin dziennie na placówkach społecznych.**

W dniu wczorajszym egzekutywa odbyła posiedzenie przy udziale zaproszonych przedstawicieli Izby Lekarskiej i Zw. zaw. lekarzy, oraz Ubezpieczalni Społecznej. **Przedstawiciele lekarzy obiecali swoją współpracę nad ścisłym wykonaniem uchwał o przymusowej 5-godzinnej pracy lekarza w instytucji społecznej, oraz nad skontrolowaniem kartotek i ewidencji lekarzy już zatrudnionych w różnych instytucjach.**

Równocześnie przyjęto wniosek **o zwołaniu w najbliższych dniach wielkiej masówki lekarzy łódzkich,** poświęconej omówieniu kwestii współpracy z agendami Ubezpieczalni.

Jak słychać, będzie to ostatnie ostrzeżenie pod adresem lekarzy, uchylających się pod różnymi pretekstami od współpracy z Ubezpieczalnią. **W stosunku bowiem do opornych Izba Lekarska i Zw. Zaw. Lekarzy wyciągnąć zamierzają daleko idące konsekwencje natury dyscyplinarnej.** (at)

Szmaty i makulatura - cennym surowcem

Wyróżnienie przodowników w akcji zbiórkowej

Akcja zbiórkowa odpadków użytkowych posiada niezmiernie ważne znaczenie dla naszego przemysłu. Odpadki te, które mieszkańcy wyrzucają codziennie do śmietników, stanowią bowiem surowiec, bez którego nie może się obejść nasza wytwórczość. — W dodatku jest to surowiec kosztowny, za który należałoby przy sprowadzeniu z zagranicy płacić cennymi dziś dewizami. Prowadzona przez Centralę Odpadków Użytkowych w Łodzi akcja, znalazła poparcie zarówno ze strony związków zawodowych, jak i władz szkolnych i organizacji młodzieżowych. Akcja, dała już poważne wyniki.

W ciągu ubiegłego półrocza dostarczono rozmaitym gałęziom przemysłu duże ilości surowca odpadkowego. Przemysł włókienniczy otrzymał 667 ton szmat. Przemysł papierniczy — 31.846 ton makulatury. Inne gałęzie przemysłu otrzymały 10.444 ton szkła, 9.029 ton kości i 6.000 ton innych odpadków.

Dzięki rozszerzeniu akcji zebrano w ciągu półrocza na obszarze całego kraju ponad 52 tysiące ton odpadków surowcowych o wartości 1 miliarda zł.

Należy zaznaczyć, że we wszystkie te dane nie wliczono złomu metalowego, który skierowany jest do naszych hut dla przeróbki.

W nowym roku szkolnym akcją zbiórki odpadków przemysłowych zainteresowana zostanie cała młodzież. Przede wszystkiem młodzież szkolna zbierać będzie szmaty i makulaturę.

Dla zachęcenia młodzieży do zbiórki Centrala Odpadków Użytkowych w Łodzi postanowiła wyróżnić przodowników w zbiórce. Za najlepsze wyniki wyznaczono już zresztą premie w postaci aparatów radiowych dla świetlic szkolnych.

W bieżącym tygodniu pierwszą taką premię otrzymało Tow. Burs i Stypendiów, któremu za doskonałe wyniki w zbiórce makulatury przyznano dwa radioaparaty.

Przykład ten powinien być zachętą dla instytucji społecznych i organizacji młodzieżowych. (a)

PPS ŻYCIE PARTYJNE

W środę, dnia 18 sierpnia 1948 r. o godz. 18 odbędzie się odprawa Zarządów Kół z terenu Dzielnicy „Śródmieście Prawa" PPS.

Odprawa odbędzie się w lokalu Dzielnicy ul. A. Struga Nr 46.

Obecność członków Zarządu Kół obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

* * *

W dniu 19 sierpnia rb. o godz. 17 punktualnie w lokalu PPS Dzielnica „Śródmieście Lewa" ul. Narutowicza Nr 28 odbędzie się odprawa aktywu Kół.

Obecność członków Komitetów, Zarządów i dziesiętników obowiązkowa.

W dniu 18 bm. o godz. 17 odbędzie się odprawa Zarządów Kół z terenu Dzielnicy „Zielona" PPS.

Odprawa odbędzie się w lokalu Dzielnicy „Zielona" PPS ul. Południowa 65. Stawiennictwo obowiązkowe.

RADIO

Program na środę 18 sierpnia 1948 r.

12.04 Dziennik. 12.05 Pieśni ros. 12.45 1) „Prawo dla wsi", 2) „Gawęda Hanny". 13,00 Koncert rozrywkowy. 13.45 „Franciszek Liszt" — III audycja z cyklu „Kompozytor Tygodnia". 14,30 Z dzisiejszej prasy. 14,35 Gawoty od Ludwika XIII do Rogera. 15.05 Komunikaty. 15.10 Interludium z płyt. 15,20 „Spółdzielczość dostarcza nabiału dla świata pracy" pog. 15.30 „Następny postój" — słuch. dla dzieci. 15,50 Muzyka lekka. 16,00 Dziennik. 16.30 „Z twórczości Feliksa Nowowiejskiego". 17,00 „Junacy żeglują na morzu" — rep. 17,20 „Melodie filmowe i operetkowe". 17.55 Skrzynka PKO. 18,00 „Mówi Wystawa ZO". 18,05 Rezerwa. 18,15 Audycja dla wojska. 18.45 „Nowe książki" — fel. 19,00 „Jestem potrzebny" — Reader Digest" — artykuł Louis Aragona w przekładzie A. Jędrkiewicza. 19.10 Utwory skrzypcowe w wyk. W. Wiłkomirskiej, przy fortep. prof. Wł. Raczkowski. 19,30 „Emancypantki" — 41 odc. powieści B. Prusa. 19,45 „Węgry przemawiają do Polski". 20,15 „Ciekawostki literackie". 20.20 Rezerwa. 20.30 Audycja chopinowska w wyk. T. Żmudzińskiego. 20.58 Kom. meteor. 21,00 Dziennik. 22,00 Muzyka tan. 22,45 Koncert życzeń (cz. I). 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23,00 Ost. wiad. 23.00 Muzyka. 23,20 Program na jutro. 23,30 Koncert życzeń (cz. II). 23.59 Zakończenie audycji i hymn.

Powakacyjna sesja

Woj. Rady Narodowej

W piątek, 27 sierpnia o godzinie 10 odbędzie sie powakacyjna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Program obrad przewiduje poza sprawami formalnymi, omówienie ważnych zagadnień dotyczących terenu województwa: sprawozdanie z akcji żniwnej oraz omówienie reformy obowiązującej z nowym rokiem szkolnym. W związku z tym punktem złożone zostanie sprawozdanie z prac szkolnych za rok 1947-48 z całego województwa.

Specjalny punkt poświęcony został zagadnieniom zdrowotnym. Omówione zostaną plany i zamierzenia władz wojewódzkich w tym zakresie na okres najbliższy.

— Patrzcie dzieci, to zostało odnalezione po waszym ojcu od chwili kiedy zabrał go rzeźnik.

U »ojców miasta«

Po dłuższej przerwie wakacyjnej ożywiły się kuluary Miejskiej Rady Narodowej. Terminy dane Łodzi na uchwalenie budżetu na r. 1949 i konieczność wcześniejszego opracowania programu inwestycyjnego, spowodowały przyśpieszenie sesji. Radni zjechali się z urlopów w doskonałych nastrojach. Przy papierosie dzielili się świeżymi wrażeniami, jak zwykle przed pracą, przed posiedzeniem.

W klubie radnych PPS — duże ożywienie. Wszyscy korzystają z wolnej chwili, aby pogwarzyć o aktualnych sprawach. Witano nowych radnych miejskich, którzy mieli złożyć ślubowanie na posiedzeniu, opowiadano sobie „kwiatki" z życia miasta, gdzieś w kącie jakiś towarzysz wylewał swe gorzkie żale mieszkaniowe członkowi komisji lokalowe. Normalna rzecz...

•

A tymczasem wskazówki zegara posuwały się. Upłynął kwadrans, dwa, trzy, a posiedzenie, wyznaczone na 17-tą, wciąż jeszcze nie rozpoczynało się. Na MRN-ie dalej spoczywa piętno niepunktualności. Niektórzy radni nie sobie nie robią z cudzego czasu. Pojawiają się na sali obrad z godzinnym opóźnieniem i łypią ze zdziwienia oczami, że posiedzenie jeszcze się nie rozpoczęło. „Co za niepunktualność!" — wołają. „Mógłbym jeszcze z godzinę posiedzieć w domu"...

Ale grzech niepunktualności nie obarcza — rzecz jasna — wszystkich. Wielu ojców miasta stale czeka na quorum w... bufecie, przy szklance piwa.

•

Niektórzy radni lubią „złapać" dziennikarzy przed posiedzeniem, aby pogwarzyć o aktualnych problemach.

— To skandal towarzyszu — mówi jeden z nich — dlaczego nie rozgłasza się rzeczy ważnych, dlaczego trzyma się je pod korcem?

— Co takiego się stało? — pytam ze zdziwieniem. Jeżeli ważne — dajcie — napiszemy!

— A no — odpowiada — od dłuższego czasu „Scheibler" korzysta z wielkiego wynalazku prostego robociarza, murarza Rajma i majstra Majznera. Wynaleźli oni sposób, dzięki któremu piece fabryczne nie muszą być, jak dawniej, remontowane co trzy tygodnie. U nas, (bo ja pracuję w PZPB nr. 1) taki piec czynny jest po zastosowaniu ulepszenia przeszło rok. Racjonalizatorzy dostali wprawdzie premię, ale nikt o nich w prasie słowem jeszcze nie pisnął...

•

Dzwonek ściąga nareszcie wszystkich na salę. Na swoim miejscu siedzi już jak zwykle jeden z nielicznych, punktualnych ojców miasta, dyr. Ubezpieczalni, tow. Gajewski.

Obrady toczyły się składnie. Tylko przy jednym drobnym punkcie, a mianowicie przy rozpatrzeniu pewnej sprawy emerytalnej, radnych ogarnęła istna wściekłość. Byli niezadowoleni z powodu mglistego i przydługiego sformułowania wniosku przez referenta komisji. W dyskusji wyrażali obiekcje, choć — nawiasowo stwierdzając — rację mieli i popierający wniosek i oponenci. Sprawa nie kwalifikowała się w ogóle na wywleczenie jej na Plenum. Wystarczyła decyzja Wydziału Personalnego.

•

Wiele czasu zajęły sprawy inwestycyjne. Prezydent tłumaczył, iż należy liczyć się z realnymi możliwościami i zabiegać u rządu o pomoc w odrobieniu zacofania i zaniedbania miasta w wielu dziedzinach.

Duże wrażenie wywarło też ustalenie nowych, sprawiedliwych zasad przydziału mieszkań. Dach nad głową mają dostać przede wszystkim bezdomni! (Jedynie słuszna decyzja). Chodzi tylko o to, aby po niej nie pozostał tylko ślad na papierze, aby urzędnicy „Kwaterunku" wzięli ją sobie mocno do serca. Wtedy dopiero będzie mniej skarg i mniej krzywd...

STG.

Bitki na gorąco

INTELEKTUALISTA

Jednym z wybitnych intelektualistów Bloku Demokratycznego naszej kamienicy jest bezsprzecznie tow. Walenty Dzwoniec, nasz dozorca. Ma on jeden maleńki defekt, że od czasu do czasu lubi za dużo wypić, ale horyzont zainteresowań posiada obszerny. Co dzień zwykł od deski do deski czytywać „Popularniaka" i nie ma sprawy, któraby go nie interesowała. On też najczęście zwraca nam uwagę na najaktualniejsze zagadnienia chwili, względem których Blok musi zająć stanowisko.

— Bardzo mnie się podoba ten zjazd intertelekturalistów we Wrocławiu, czyli naukowej komisji pokojowej — zagadnął mnie wczoraj, składając przeczytanego „Kuriera". — Chcą oni, jak widać, porządek zrobić z podżegaczami do wojny. Cały świat pracy intertelektularnej czyli blokowo - demokratycznej ma się tam zjechać na obrady, jak Niemców za morduchnę wziąść, podobnież — wszystkich, którzy im frechowności dodają. Takiemu na ten przykład amerykańskiemu Marszałowi oddawna należałaby się odstawka, że on za bardzo w tej naszej świętej części świata nie planował i nie komenderował! Tylko czy taki zjazd intertelektularny uskutecznić to potrafi? Bo do tego przede wszystkiem inteligencję w ręku posiadać należy! Ale pogadać o te i publikie światowe uświadomić swoją drogą trzeba. Dlatego cały Blok Demokratyczny naszej kamienicy zjazd ten, owszem, popiera i szczęścia jemu w zasiadaniu życzy.

Chętnie bym się tam sam wybrał, bo doświadczenie w tych sprawach posiadam, tylko, że jako już po wczasach będący, swojego urzędowania póki co opuszczać nie mogie. Do reszty by mi się przez czas obywatelka Zajączko rozpuściła! Mydliny prosto już ona do rynsztoka wylewa i opozycyjnie się wyraża!

Uprzedzenie tow. Dzwońca do obywatelki Zajączko datuje się od chwili, kiedy ten jednogłośnie, czyli jednym własnym głosem wybrany został na sekretarza generalnego Bloku, co wszyscy następnie chętnie zatwierdzili. Jedna tylko przekorna Zajączko zapytała z głupia frant:

A ja nie rozumiem, dlaczego pan Walenty ma być zaraz sekretarzem generalnem, o wiele ten tytuł tylko premierom przysługuje?

— Za mały jest na to wasz rozum kobiecy, żeby to zrozumieć! — dumnie odpowiedział tow. Dzwoniec. — O wiele w związku jest paru sekretarzy, to są to wszystko sekretarze zwyczajni, ale o wiele zakład czyli instytucja jednego tylko posiada, to taki musi być generalny! Rozumiecie?

Obywatelka Zajączko umilkła, bo ktoby się spierał z najwyższą w kamienicy władzą, która i w sprawach śmietnika i wylewanych na podwórku mydlin posiada głos bezapelacyjny i autorytatywny, ale z miny jej widać było, że nie zupełnie przekonana została.

— Redaktor-byś na ten zjazd w imieniu Bloku pojechać powinien — ciągnął dalej tow. Dzwoniec — i dobrze im wygarnął co należy! —Precz z wojną i z temi wszystkiemi, którzy ją popierają! Rezolucję taką nie tylko cały nasz Blok podpisze, ale i sam pan Prezydent Miasta się od tego nie odkaże! Wtedy już cały świat będzie wiedział, i Marszałowi oraz wszystkim Bewinom nawet mina zrzednie!

A przy okazji nie zapomnij Redaktor na Wystawę wstąpić i paczkie tych „Lechów" mnie dostarczyć, których my się tu pewnie od naszego Monopolu Tytoniowego na święty Jury nie doczekamy! Chyba, żeby całe te Wystawę potem na parę tygodni do Łodzi przeprowadzić. To jest myśl, która mnie teraz spokoju nie daje, ale zastanowimy się nad nią dopiero jak Redaktor z Wrocławia powróci.

KIEŁ.

CENTRALA HANDLOWA CERAMIKI

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODRĘBNIONE
ŁÓDŹ, ul. Dr. A. PRÓCHNIKA Nr. 5

PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE Z DNIEM 26 LIPCA R. B. NA ZASADZIE ROZPORZĄDZENIA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU Z DNIA 8. 7. 1948 R. PRZEJĘŁA DOTYCHCZASOWĄ DZIAŁALNOŚĆ CENTRALI ZBYTU PORCELANY, FAJANSU I WYROBÓW SZKLANYCH w ŁODZI, ul. Dr. A. PRÓCHNIKA Nr. 5

Przedmiotem działalności Centrali Handlowej Ceramiki jest planowy zakup na zasadach wyłączności wytworów porcelany, fajansu i wyrobów szklanych przedsiębiorstw i zakładów nadzorowanych przez Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego oraz planowa sprzedaż tych artykułów w kraju i zagranicą

OGŁOSZENIE

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁODZI

sprzeda:

5 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH marki Guy nośność 4 tony
3 SAMOCHODY OSOBOWE marki Willis.
Oraz CZĘŚCI ZAMIENNE do samochodów marki Opel-Kadet, Fiat 508, Wanderer, B. M. W., Framo, Mercedes i Opel-Super.
Samochody na chodzie.

Obejrzeć można w Dziale Techniczno-Gospodarczym P.S.S. przy ul. Św. Jerzego 14/16. Tel. 221-57 lub 131-69.

Zakład Modelarski

Jerzy Romański

ŁÓDŹ, ul. ŻWIRKI Nr 5 — tel. 264-58

Przyjmuje do wykonania MODELE:
z drzewa do odlewów z metali jak: ŻELIWA — STALI — MOSIĄDZU i t. p. według nadesłanych rysunków lub wzorów.

Zgon Leona Rygiera

W dniu 13 sierpnia br. zmarł w Łowiczu w wieku lat 73 Leon Rygier—poeta, powieściopisarz, publicysta i pedagog. Zmarły należał do ostatnich z pośród żyjących współczenie pisarzy „Młodej Polski".

Leon Rygier jako wychowawca wielu pokoleń młodzieży pozostawił po sobie trwałą pamięć wśród wielu tysięcy swoich wychowanków. Sędziwy pisarz do ostatnich chwil życia kontynuował pracę pedagogiczną oraz w miarę steranych sił służył swoim piórem nowej Polsce, drukując prace literacko - publicystyczne w „Robotniku" i „Polsce Zbrojnej".

Za swoją działalność był odznaczony złotym „Krzyżem Zasługi".

UWAGA! ZAGRANICZNE AKCESORIA DO SAMOCHODÓW NABYWA SIĘ przez „MOTOZBYT"

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Komunikacji — zgodnie z pismami Departamentu Samochodowego Ministerstwa Komunikacji z lipca i sierpnia rb. za nr X-4c-6/59/48 i X.4c-6/68/48 — podaje do wiadomości urzędów, instytucji i osób zainteresowanych, że Dyrekcja Centrali Handlowej Przemysłu Motoryzacyjnego „MOTOZBYT" w Warszawie ul. Mazowiecka 13 załatwia zakupy zagranicznych samochodowych części zamiennych i akcesoriów do samochodów następujących typów:

Skoda 1101, Citroen 11 L, Simca-Fiat 8. Chevrolet-Fleetm. Renault ciężar. Mack Ford V8. Ford 6 cykl .Bedford, Chevrolet Canada CW 52 i 54, Chevrolet USA, Studebacker, GMC, Ddoge 3/4 1,5 i 3 ton ZIS — 5, Gaz-AA i Opel-Blitz. Willys MB.

W celu otrzymania na rok 1949 części zamiennych i akcesoriów do podanych wyżej typów samochodowych należy w terminie do dnia 1 września 1948 roku złożyć do powołanej Dyrekcji wiążące zamówienie w 2 egzemplarzach.

Zamówienia muszą być złożone na każdy typ oddzielnie z podaniem numerów katalogowych i ilości części w sztukach.

Z braku katalogów można składać zamówienia bez podania numerów katalogowych, ale należy bardzo dokładnie określić każdy typ samochodów, podając: model, rok produkcji, tonaż, pochodzenie i zespół samochodu np. zespół silnika, wał korbowy, panewki wału korbowego, tłok kompletny, zawór ssący, zawór wydechowy itd.

Przy tłokach należy podać nadmiar np. tłok kompletny nadmiar 0,5 mm itd.

Ze względu na konieczność omówienia spraw związanych z realizacją zamówienia i potrzebą udzielenia wyjaśnień w interesie zamawiającej instytucji leży osobiste doręczenie zamówień przez kompetentną osobę.

Arkusze zamówień należy sporządzić w następującym układzie:

1. Silnik
2. Sprzęgło
3. System paliwowy
4. Chłodzenie
5. Elektryczność
6. Skrz. przeładn.
7. Skrz. terenowa
8. Wały napędowe (Kardana)
9. Oś przednia
10. Oś tylna
11. Hamulce
12. Koła, piasty, bębny, hamulce
13. Układ kierownicy
14. Rama i nadwozie
15. Resory i amortyzatory
16. Akcesoria i płyny.

Zamówienia, nie złożone w oznaczonym terminie, spowodują przerwę w dostawie części zamiennych.

Zamówione części zamienne będą wysyłane na adres zamawiającego, a rachunki wystawiane na inkaso do banku.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót kanalizacyjno - wodociągowych na terenie ZOO w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 8/10.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na roboty kanalizacyjno - wodociągowe na terenie ZOO w Łodzi" składać należy do skrytki ofert w Dyrekcji ZOO przy ul. Konstantynowskiej 8/10 do dnia 28 sierpnia 1948 roku do godziny 12.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 13.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Dyrekcji ZOO.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi, w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta nr. 15 ,a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 17 sierpnia 1948 roku.

Dyrekcja
Miejskiego Ogrodu Zoologicznego
w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje, Kilińskiego 132, w godz. 13—14 i 16—18. Tel. 205-55. —232

Zaofiarowanie pracy

CENTRALA Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Elektrotechn. Oddział Łódź. Sienkiewicza 78, zatrudni natychmiast: 2 referentów - zaopatrzeniowców, 2 biegłe maszynistki, 1 pracownika do kartoteki materiałowej. Podania z życiorysem prosimy składać w godz. 9—13.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową na nazwisko Czekalski Józef wieś Aleksandria, pow. Łęczycki. —753

Nowe ceny octu

Komisja Cennikowa na m. Łódź podaje do wiadomości, iż Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu zatwierdziło niżej podane maksymalne ceny detaliczne na artykuły wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządem państwowym:

Esencja octowa 80 proc. luzem 1 kg. 760 zł. Esencja octowa 80 proc. z butelką a 100 g. 115 zł. (łącznie z butelką).

Ocet spirytusowy, lub z esencji octowej 6 proc. butelkowany 1 l. 75 zł., 0.5 l. 40 zł.

Ocet winny butelkowany — 1 l. 180 zł., 0,5 l. 100 zł.

Dopuszczalne jest pobieranie zwrotnej kaucji za butelkę litrową zł. 19, za butelkę półlitrową — zł. 13.

Ceny powyższe winny być umieszczone na etykietach.

Ceny maksymalne zawarte w wykazie wchodzą w życie z dniem 15 b.m.

MIKOŁAJEWSKI — to synonim SZCZĘŚCIA!!!

Seria wielkich wygranych IV kl. 53 Loterii w 6 dniu ciągnienia:

300.000 zł razy 2
200.000 zł „ 4
100.000 zł „ 3
50.000 zł „ 9

i wiele tysięcy innych.

w naszej KOLEKTURZE WIELKICH WYGRANYCH

H. C. MIKOŁAJEWSKIEGO

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr. 68

Spieszcie po szczęśliwe losy do Mikołajewskiego, bo już nadeszły do I kl.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

8-my dzień ciągnienia 4-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 78394 w Poznaniu; 81694 w Częstochowie.

Wygrana 300.000 zł padła na Nr 37021 w Warszawie.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 47113 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 785 3226 14163 16898 19688 26558 44446 47881 64193 70628.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 19831 23006 28333 30826 36093 36362 39213 58607 59890 69551 79465 87244.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 441 3850 5147 8847 9500 10105 15158 17720 18919 25155 35727 39368 43712 45039 48949 55137 61038 69321 70474 79050 85810.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1104 3568 4150 5366 5710 7222 7797 8463 8761 9712 10392 11504 12329 12431 12461 12683 14372 14565 15119 15176 18596 19024 19811 20756 20955 21161 21183 21830 23980 24678 24884 26013 26072 27007 27099 27303 27433 27598 27885 28046 28506 29576 30178 30718 31242 33055 33645 35152 35832 37647 38628 38741 38950 39152 39231 39867 39948 41943 42649 42749 43009 44042 44586 44847 45217 45704 46195 46960 47519 48005 48332 48467 48512 48664 49499 51036 52869 53366 53570 53755 54038 56424 56647 56702 58536 61055 61924 61987 62848 63213 65050 65104 65433 65588 65965 67212 69201 69345 70247 70294 70861 72202 74091 75463 75613 76284 77447 77783 78091 78148 81628 82485 82537 83115 83672 84086 84262 84862 85429 85761 85899 88997 89138.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 2176 374 819 3126 337 388 4574 5361 6338 816 7171 8016 166 418 780 976 10008 558 717 824 11040 677 12602 754 14135 491 555 15760 817 17990 18290 698 19596 20197 670 21005 400 22180 869 23578 712 25144 216 274 599 800 921 962 26106 771 27727 924 28634 735 29248 319 30795 938 31054 429 32256 34086 260 386 692 861 35340 36580 37400 658 743 843 38717 39037 40947 41344 485 43023 977 44300 468 901 912 45242 359 390 416 462 789 46017 334 479 481 572 47146 705 48224 671 753 826 49317 602 50998 51161 205 236 757 52416 53385 630 897 54325 55121 187 842 56285 391 572 701 752 57076 777 816 58281 741 979 59327 364 466 60503 728 61534 62202 63162 196 283 64799 828 65197 345 66507 746 67377 798 68081 585 663 69068 797 70184 666 946 71770 72072 73454 784 74573 948 75623 785 76053 280 78397 580 712 79173 500 80432 871 81021 063 291 441 82201 224 499 83464 948 84828 836 845 85151 489 813 932 86233 390 452 87078 100 141 164 904 88632 671 89595 731 982.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnienia.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 40042 61 385 402 92 522 72 84 670 77 810 20 24 81 931 90 41030 42 90 96 181 221 22 27 40 73 409 546 666 779 82 808 57 74 921 48 55 70 82 42047 96 151 294 333 38 60 63 68 92 410 31 56 79 81 556 71 75 626 99 778 85 91 827 83 86 96 936 46 43130 48 64 68 287 359 80 91 445 59 92 517 90 668 721 53 84 841 53 99 924 26 44136 218 34 68 87 328 78 408 509 26 33 609 13 25 35 72 772 86 82 45022 127 62 67 79 249 63 92 314 67 564 626 38 90 700 05 12 15 82 83 97 809 73 979 46029 181 248 57 338 434 55 74 76 88 516 22 39 84 600 28 51 84 99 777 804 36 993 98 47094 143 75 222 87 93 328 57 72 82 93 506 66 615 21 63 708 31 71 75 81 802 33 87 96 918 40 48021 46 62 89 92 142 69 89 96 311 43 81 91 424 81 547 603 19 22 43 76 713 47 76 78 899 910 40 69 74 78 95 49017 104 37 81 91 250 71 345 70 95 576 99 669 85 89 98 736 37 43 48 75 801 26 35 43 86 946 47 56.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

POSZUKUJEMY WYKWALIFIKOWANYCH

AKWIZYTORÓW

Zgłaszać się: Centralne Biuro Ogłoszeń „WIEDZA" ul. Piotrkowska 70 I. piętro.

(6801)

REDAGUJE ZESPÓŁ.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.
SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji	
Redaktor Naczelny	130-46
Sekretarz Redakcji	144-18
Dyrektor Administracyjny	136-91
Administracji	136-91, 257-94
Ekspozytura, Kolportażu	136-91, 257-94
Dział Ogłoszeń	256-37, 222-22
Ekspedycja	261-93
Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 70 Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł. 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji—zł. 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł. 60

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, Żwirki 2.

D—028524